

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania E. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Warszawie

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 24 września 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 19 września 2022 r., sygn. akt III AUa 211/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł wraz z ustawowymi
odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
zobowiązanej orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 września 2022 r., sygn. akt III AUa 211/21, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyniku apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 2 grudnia 2020 r., sygn. akt VII U 436/20 w punkcie 1 w ten sposób, że oddalił odwołanie A. W. i E. W. od decyzji organu rentowego z 6 lutego 2020 r.;

w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od A. W. i E. W. kwoty po 180 zł od każdego z nich na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Warszawie; a ponadto zasądził od A. W. i E. W. solidarnie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Decyzją z 6 lutego 2020 r., wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 i art. 83a ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300 z późn. zm.) oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie Inspektorat Warszawa - Praga Północ uchylił decyzję nr [...] znak [...] z 29 sierpnia 2013 r. wydaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku Inspektorat w Ostrołęce i stwierdził, że E. W. jako pracownik płatnika O. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 4 stycznia 2013 r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona E. W. oraz płatnik składek A. W., prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą O.. Odwołujący zaskarżyli powyższą decyzję w całości, zarzucając jej naruszenie art. 58 k.c. przez uznanie, że umowa o pracę zawarta przez E. W. jest nieważna, gdyż jej celem było obejście prawa przez stworzenie E. W. warunków do uzyskania przez nią statusu pracowniczego oraz naruszenie art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez uznanie, że ujawnione zostały nowe informacje istniejące przed wydaniem decyzji i nieznane organowi wydającemu decyzję, które mają wpływ na wydaną decyzję z 29 sierpnia 2013 r. przez Inspektorat ZUS w Ostrołęce. Odwołujący wniesli o uchylenie zaskarżonej decyzji.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołujących kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z 2 grudnia 2020 r., sygn. akt VII U 436/20 zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie z 6 lutego 2020 r. nr [...] w ten sposób, że E. W., jako pracownik u płatnika O. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 4 stycznia 2013 r. (pkt

1) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie na rzecz odwołujących E. W. oraz A. W. kwoty po 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 22 § 1 k.p.; art. 83 k.c., a także art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń w zw. z art. 22 k.p.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za uzasadnioną i zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd drugiej instancji wskazał, że uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Materiał dowodowy zgromadzony na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym nie dawał podstaw do poczynienia ustaleń faktycznych zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd pierwszej instancji nie dokonał wszechstronnej analizy zaoferowanych przez strony dowodów, a przy dokonywaniu ich oceny bezkrytycznie dał wiarę wyjaśnieniom odwołujących się.

W ocenie Sądu odwoławczego, w niniejszej sprawie, w której organ rentowy uznał, iż E. W. jako pracownik u płatnika składek A. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 4 stycznia 2013 r. (a ustalenie to było wynikiem postępowania kontrolnego przeprowadzonego przez organ, którego wyniki szczegółowo zostały przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji), to odwołujący się powinni przedstawić dowody na zawarcie skutecznej umowy o pracę, która mogła stanowić tytuł do objęcia E. W. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania za prawidłową ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy w powyższym zakresie. Zauważyć bowiem należy, że odwołujący się A. W. oraz E. W. nie przedstawili żadnych dowodów osobowych (z wyjątkiem dowodu z przesłuchania stron) na poparcie swoich twierdzeń. Natomiast dowody rzeczowe, które znajdują się w aktach sprawy, wbrew ocenie Sądu Okręgowego nie pozwalają na uznanie, że celem i zamiarem odwołujących była faktyczna realizacja treści stosunku pracy. Zauważyć należy, że odwołujący się w żaden sposób nie wykazali, by E. W. (wówczas L.) została polecona A. W. przez jednego ze znajomych w

trakcie towarzyskiego spotkania, na którym opowiadał on o bieżących problemach firmy. Odwołujący się nie przedstawili żadnych dowodów potwierdzających faktyczne wykonywanie czynności przez E. W., choć wskazywali, że miała ona uczestniczyć w spotkaniach rekrutacyjnych, prowadzić kontakty handlowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego za sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego należało uznać stanowisko, że nie zachowały się jakiekolwiek dowody, który by potwierdzały faktyczne świadczenie pracy przez E. W. w ramach pracowniczego zatrudnienia. Za takie środki dowodowe nie można bowiem uznać faktury, umowy, protokoły zdawczo-odbiorcze, materiały reklamowe, projekt strony internetowej, czy plan rekrutacji, bowiem w żaden sposób nie wynika z nich udział E. W. w ich sporządzeniu, a przy tym nie można pominąć, że dokumenty te podpisane zostały przez A. W.. Złożone do akt: projekt strony internetowej - w wersji tekstowej oraz plan rekrutacji stanowią *de facto* wydruk komputerowy, które zawierają datę oraz dopisek sugerujący autorstwo E. L.. Niemniej jednak, wydruki te nie posiadają waloru dokumentu w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. Brak też obiektywnych danych, które by pozwalały ustalić, czy E. W. faktycznie przygotowała powyższe projekty.

Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie wykonywania pracy E. W. zrobiła badanie konkurencji podszywając się pod tzw. tajemniczego klienta, przeprowadziła rozpoznanie konkurencyjnego rynku na terenie P., zrobiła badania marketingowe, założyła wizytówki firm na stronach internetowych, zamieszczała ogłoszenia rekrutacyjne pracowników, zleciła wykonanie banerów reklamowych, wykonała projekt strony internetowej, sporządziła plan rekrutacji przedstawicieli handlowych, montażystów okien i drzwi oraz rolet zewnętrznych. Ustalenia te Sąd Okręgowy oparł na wydrukach znajdujących się w aktach sprawy oraz zeznaniach E. W. oraz A. W..

Zdaniem Sądu drugiej instancji, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żaden sposób nie wynikało jednak, aby można było przypisać autorstwo powyższych materiałów E. W., dlatego zeznania odwołujących się w tym zakresie należy uznać za niewystarczające i nieobiektywne. Wobec szerokich możliwości dowodowych jakie wynikają ze współczesnej technologii, nośników danych, niewykorzystanych przez odwołujących się w niniejszym postępowaniu,

ograniczenie inicjatywy dowodowej do zeznań samych odwołujących się E. W. oraz A. W. uznać należy za niewystarczające.

Sąd odwoławczy podkreślił, że A. W. nie wykazał, aby miał potrzebę i ekonomiczne możliwości do zatrudnienia E. W. w oparciu o umowę o pracę. Prowadził bowiem niewielką jednoosobową działalność gospodarczą. Po tym, jak po krótkim okresie od zatrudnienia E. W. rozpoczęła korzystanie ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych sam wykonywał obowiązki, które miała wykonywać E. W. i nie zatrudnił nikogo na jej miejsce. To już wskazuje, że osoba na stanowisku na jakim została zatrudniona E. W. nie była niezbędną. W toku procesu nie przedstawiono żadnych dokumentów z których by wynikało, że płatnik składek uzyskiwał przychód pozwalający mu na zatrudnienie pracownika z wynagrodzeniem 10 500 zł (co w 2013 r. stanowiło ponad 6,5-krotność minimalnego wynagrodzenia za pracę). Zwrócić też należy uwagę na to, że E. W. pomimo wykształcenia i doświadczenia w zakresie marketingu nie posiadała przygotowania do pracy w przedsiębiorstwie zajmującym się stolarką okienną. Nie zostały również przedstawione dowody na potwierdzenie, że E. W. wykonywała osobiście pracę, w rozumieniu czynnościowym, powtarzaną nieprzerwanie w okresie zatrudnienia, pod kierownictwem pracodawcy. Płatnik składek nie zatrudniał wcześniej, czyli przed zatrudnieniem E. W., ani w czasie długotrwałej nieobecności E. W. innych pracowników na tym stanowisku. W okresie, gdy odwołująca się korzystała ze zwolnienia lekarskiego nikt nie przejął jej zadań, choćby w ramach umowy na czas określony. Skoro odwołujący się A. W. upatrywał w osobie E. W. szansy na rozwój działalności, to pożądanym i racjonalnym byłoby zatrudnienie kolejnego specjalisty z zakresu marketingu. U źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno - organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika, są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99, OSNAPiUS nr

13, poz. 447, z 17 marca 1997 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 18 oraz z 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 nr 13, poz. 449).

Nie bez znaczenia jest również to, że A. W. w 2012 r. poniósł stratę w wysokości 11 764,96 zł, a w 2013 r. 17 008,99 zł. Dopiero w 2014 r. odwołujący się osiągnął dochód w wysokości 25 821,34 zł, (przy czym od 25 lutego 2013 r. E. W. była niezdolna do pracy, a niezdolność ta trwała do 6 listopada 2019 r. z przerwą od 8 kwietnia 2013 r. do 14 kwietnia 2013 r.). Powyższe jednoznacznie wskazuje, że możliwości ekonomiczne A. W.. nawet przy teoretycznym uznaniu, że dysponował dodatkowymi środkami pochodzącymi z darowizny, dotacji celowej i własnych oszczędności, nie pozwalały na zatrudnienie pracownika z tak wysokim wynagrodzeniem, szczególnie mając na względzie, że zawarł z E. W. umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, co niewątpliwie generowało wysokie koszty, które nie znajdowały pokrycia w jego dochodach.

Jednocześnie Sąd drugiej instancji zauważył, że dochód jaki uzyskał A. W. w 2014 r. przypadał w okresie długotrwałej absencji E. W. czyli w okresie, kiedy jego koszty działalności nie obejmowały m. in. wysokiego wynagrodzenia E. W.. Nie bez znaczenia jest i to, że A. W. w żaden sposób nie wykazał otrzymania dotacji z Urzędu Pracy, jak i darowizny otrzymanej od matki, którą w świetle przepisów ustawy z 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 93, poz. 768 ze zm.), jako przekraczającą kwotę 9 637 zł, powinien zgłosić naczelnikowi właściwego Urzędu Skarbowego. To oznacza, że ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie pochodzenia środków na prowadzenie działalności przez A. W. oparte wyłącznie na jego zeznaniach są co najmniej mało wiarygodne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, za trafne uznać należało stanowisko organu rentowego, że zgromadzony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy nie daje podstaw by stwierdzić, że odwołująca się E. W. wykonywała na rzecz płatnika składek pracę, zgodnie z zawartą 4 stycznia 2013 r. umową o pracę na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora zarządzającego.

Nawet jeśli uznać, że odwołująca się E. W. przygotowała projekt strony internetowej oraz strategię marketingu i sprzedaży, jak wskazano w protokole kontroli ZUS z 2013 r., to te incydentalne czynności nie wypełniają definicji stosunku pracy. Ponadto, jak wynika z zeznań A. W. i E. W., złożonych na etapie

postępowania apelacyjnego, A. W. nie sprawował nadzoru pracowniczego nad E. W.. albowiem jak wskazał, widział efekty pracy (...) i to było dla niego wystarczające na tamten czas. Skromny w tym zakresie materiał dowodowy w żadnym razie nie pozwalał na przyjęcie, że umowa o pracę zawarta z E. W. była realizowana, charakteryzowała się ciągłością zatrudnienia oraz systematycznym wykonywaniem obowiązków pod nadzorem pracodawcy a tym samym, że E. W. wykonywała pracę w sposób stały, zorganizowany i ciągły, w ustalonym przez pracodawcę wymiarze czasu pracy i pod jego kierownictwem.

Niezależnie od powyższego okoliczności takie jak to, że E. W.. wbrew obowiązującym przepisom nie posiadała na dzień podpisania umowy o pracę zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku dyrektora zarządzającego (zaświadczenie zostało wydane z datą 11 stycznia 2013 r.), w dokumentach składanych do ZUS E. W. wskazywała nieaktualne nazwisko (L.) pomimo, że po zawarciu związku małżeńskiego z A. W. w dniu 29 czerwca 2013 r. przyjęła nazwisko męża i dopiero 27 listopada 2013 r. A. W. zawiadomił organ rentowy za pomocą formularza o zmianie nazwiska E. W. czyli z kilkumiesięcznym przekroczeniem terminu do dokonania tej czynności, przemawiają za uznaniem, że zawarcie umowy o pracę miało na celu wprowadzenie organu rentowego w błąd i stworzenie podstawy do wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego.

Powyższe wskazuje, że charakter zatrudnienia odwołującej się nie wypełniał znamion zatrudnienia pracowniczego, a zatem wykonywane przez nią czynności, nie mogły wywoływać skutku w postaci objęcia jej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Występujące w sprawie okoliczności przemawiają za uznaniem, że strony zawarły umowę o pracę dla pozorów bez zamiaru jej realizacji. Sąd Okręgowy przyjmując odmienne stanowisko naruszył art. 83 k.c. Umowa o pracę jest zawarta bowiem dla pozorów (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy.

Materiał dowodowy nie dawał podstaw do stwierdzenia, że odwołująca się faktycznie wykonywała czynności na rzecz A. W. w ramach pracowniczego zatrudnienia. Oświadczenia woli A. W. i E. W. w przedmiocie zawarcia umowy o pracę, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, były zatem pozorne, a przez to nieważne.

Reasumując Sąd Apelacyjny - odmiennie niż Sąd Okręgowy - uznał, że E. W. nie łączył stosunek pracy z A. W.. Stąd nie podlega ona od 4 stycznia 2012 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż wyrok Sądu Apelacyjnego wydany został z rażącym naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - oddalenie skargi kasacyjnej;
3. zasądzenie od odwołujących się na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołujących się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących

poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazali istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 Nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie nie przedstawiono jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać uznanie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w dodatku sposób sporządzenia skargi, a nawet jej zatytułowanie „kasacja” świadczą o tym, że pełnomocnik skarżących albo nie zna, albo nie rozumie instytucji skargi kasacyjnej w postępowaniu kasacyjnym i wymogów w zakresie jej sformułowania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano jedynie, że zaskarżony wyrok rażąco narusza art. 233 § 1 k.p.c., jednak nie wskazano choćby jednego argumentu, który mógłby tezę tę potwierdzić, należy bowiem pamiętać, że uzasadnienie skargi kasacyjnej i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej to dwa osobne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają różne zadania i powinny być od siebie oddzielone. Niemniej jednak, również oparcie skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. z uzasadnieniem zawartym w skardze kasacyjnej świadczy o nieznamości przepisów Kodeksu postępowania cywilnego przez pełnomocnika skarżących. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustaleń faktycznych oraz oceny materiału dowodowego dokonanych przez Sąd drugiej instancji, na takich zaś zarzutach została w całości oparta skarga kasacyjna w niniejszej sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z 5 września 2008 r., II UK 370/07, LEX nr 785533; z 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 Nr 4, poz. 76; z 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366).

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[SOP]

r.g.